



Gmina OŻARÓW MAZOWIECKI



Miejsca Pamięci Narodowej w gminie Ożarów Mazowiecki:

- 1 Głaz przed Starostwem Powiatu Warszawskiego Zachodniego upamiętniający obóz przejściowy żołnierzy Powstania Warszawskiego w Ożarowie Mazowieckim
- 2 Krzyż i tablica Strażaków w Ożarowie Mazowieckim
- 3 Dworek w Ożarowie Mazowieckim
- 4 Pomnik i tablica pamięci Janusza Kusocińskiego
- 5 Tablica pamięci Księży Pallotynów
- 6 Kamień i Krzyż Pamięci por. Artura Radziwiłła
- 7 Cmentarz Wojenny w Ołtarzewie: pomnik z tablicami żołnierskimi, pomnik upamiętniający żołnierzy jednostek WP walczących w rejonie Ołtarzewa, pomnik żołnierzy AK
- 8 Pomnik Pamięci Pomordowanych w Umiastowie
- 9 Cmentarz Wojenny w Pilaszkowie
- 10 Głaz upamiętniający bitwę pod Broniszami
- 11 Tablica upamiętniająca Szpital Powstańczy w Ożarowie Mazowieckim



Gmina Ożarów Mazowiecki jest położona na Równinie Łowicko-Błońskiej, od wschodu graniczy z metropolią warszawską. Powierzchnia gminy wynosi 71,34 km². Odnalezione ślady archeologiczne dowodzą, że pierwsze osadnictwo występowało w okolicach już w epoce brązu.

Pierwsze wzmianki o Ożarowie pojawiły się w czasach Kazimierza Wielkiego w 1342 roku. Ożarów był wsią książęcą należącą do starostwa warszawskiego, nazywano go wówczas Folwarkiem Pożarowym lub wsią Pożarowy. W 1613 roku Ożarów staje się własnością wojewody podlaskiego Stanisława Warszyckiego, kasztelana warszawskiego, później przechodzi w posiadanie Antoniego Brzozowskiego, a po 1773 roku jako starostwo niegrodowe zostaje nadany Wojciechowi Szamockiemu, chorążemu warszawskiemu, z innymi folwarkami z obrzeża Warszawy. Po 1864 roku część gruntów folwarcznych przechodzi ukazem carskim, za wykupem, we władanie chłopów.

Wśród znanych rodów mieszkających na ożarowskiej ziemi należy wymienić Kierbedziów (mieszkał tu inż. Michał Kierbedź, syn budowniczego warszawskiego mostu) i Marszewskich – dziedziców Pilaszkowa (inż. Mieczysław Marszewski był kierownikiem budowy mostu Mikołajewskiego, nazwanego później mostem księcia Józefa Poniatowskiego). W Ożarowie mieszkał także kiedyś Władysław Kronenberg – syn słynnego bankiera.

Z początkiem XX wieku w gminie pojawiły się pierwsze większe zakłady przemysłowe: Huta Szkła założona w 1907 roku przez Kazimierza Kamińskiego i Fabryka Kabli w Ożarowie (w 1929 roku), której założycielami byli Franciszek Mikołaj książę Radziwiłł i inż. Piotr Bergman. Ponadto w tym czasie powstała Wytwórnia Spirytusu i Drożdżownia w Józefowie.

Rok 1939 był szokiem dla wielu mieszkańców tych terenów. W Ołtarzewie doszło do jednej z większych bitew w okolicach Warszawy. Tu 12 i 13 września bohatersko walczyły oddziały armii „Łódź” – 2. i 28. Dywizji Piechoty, które próbowały przebić się do Warszawy. Działania te wspomagał pociąg pancerny nr 12, który nie mogąc się przedrzeć przez zapory niemieckiej 4. Dywizji Pancерnej, został ostatecznie zniszczony przez własną załogę. W straży przedniej naszych oddziałów nacierali żołnierze z 4. Pułku Piechoty Legionów. Warto wiedzieć, że właśnie jedna ze zmian tej jednostki bohatersko broniła Westerplatte. Również na terenach Ołtarzewa żołnierze wykazywali się niezwykle walecznością. Bitwa w swej pierwszej fazie toczyła się nocą. Jak wspomina adiutant pułku kpt. Tadeusz Boguszewski: *W nocnym natarciu 11/12 września na Święcice zdobyto osiem samochodów, w tym dwa wozy dowodzenia, sześć motocykli i sześć działek. Oglądamy o świcie pole walki. Dużo trupów niemieckich, większość tyłem do nas. Zawsze w nocy biliśmy Niemców, nigdy ich piechota nie dotrzymywała pola.*



Z dokumentów niemieckich wynika, że niewiele brakowało, aby ten lokalny sukces pod Świąciami zakończył się przełamaniem niemieckiej blokady zagrażającej drogę do Warszawy. Zachowały się niemieckie meldunki bojowe, w których wróg alarmuje, że wyczerpał swoje odwody i prosi o pozwolenie wycofania się na Ołtarzew, gdyż nie może już utrzymać swoich pozycji.

Gdy wieczorem do gen. Wiktora Thomméego dociera rozkaz gen. Juliusza Rómmla nakazujący przerwanie bitwy, w sztabie 2. Dywizji Piechoty rodzi się uczucie niemal buntu. Rozkaz ten wspomina artylerzysta mjr Kazimierz Józefowicz: *Nie mieści się w głowie przerwanie zwycięskiej bitwy, trwającej już 24 godziny. Ponadto w chwili gdy mamy największe szanse – początek nocy – ślepotą broni pancernej i lotnictwa. Działając dalej nocą szybko, powinno wystarczyć nam resztek amunicji, nieprzyjaciel nie zdąży wzmocnić swej obrony, będąc w odwrocie...*

Walki, które trwały jeszcze przez następny dzień, zakończyły się hekatombą ofiar po naszej stronie. Potwierdzają to mogiły żołnierskie w Ołtarzewie (996 poległych), Rokitnie (209), Błoniu (109), Pilaszkanie (240) i innych miejscowościach.

Przykład niezwykłego męstwa zachował się w „Księdze bohaterstwa polskiego” publikowanej w Paryżu, a później w Londynie w gazecie „Polska Walcząca – Żołnierz Polski na Obczyźnie”. Trzynastego września, w czasie wycofywania się 4. Pułku Piechoty Legionów spod Umiastowa, kompania dowodzona przez 23-letniego ppor. Stanisława Bobińskiego osłaniała odwrót wojsk. Gdy uderzyły czołgi niemieckie, dowódca wydał rozkaz ostrzelania ich z karabinów. W ten sposób bronił się aż do końca, strzelając z odległości trzech czy czterech kroków. Na oczach kompanii unieszkodliwił jeden czołg, po czym sam poległ.

Podczas Bitwy Ołtarzewskiej zginął także por. Artur Radziwiłł – bratanek Franciszka (założyciela ożarowskiej Fabryki Kabli).

Jak relacjonuje Irena Dodroszkiewicz, mieszkanka ul. Nizinnej: – Niemcy wypędzili mieszkańców w kierunku Borzęcina. Wróciliśmy 14 września, dom i całe zabudowania spalone, a w przydrożnym rowie leżeli zabici żołnierze. Powiedzieli mi, że jeden z nich to ktoś znaczny, „wielki pan”. Był ranny w głowę, pewnie chciał sobie opatrzyć ranę, bo leżał z ręką przy skroni, przyciskał opatrunek. Po drugiej stronie drogi leżało siedmiu czy ośmiu zabitych żołnierzy. Pochowano ich we wspólnej prowizorycznej mogile, w przydrożnym rowie. Dopiero wiosną 1940 roku odbyła się ekshumacja. Radziwiłła zabrała rodzina, pozostałych żołnierzy przeniesiono na Cmentarz Wojskowy.

Inny mieszkaniec tej ulicy wspomina, że polscy żołnierze mieli straszliwie zmasakrowane głowy. Przypuszcza, że pastwiono się nad nimi. Być może dobijano ich jako rannych.



Głaz upamiętniający przejściowy obóz jeniecki w Ożarowie Mazowieckim

3 października 1944 roku na terenie Fabryki Kabli w Ożarowie Niemcy utworzyli obóz przejściowy dla żołnierzy AK. Trzy dni później odszedł stąd pierwszy transport jeńców z powstania. Trafili do Łambinowic, by po 48 godzinach wyjechać dalej do obozów jenieckich, m.in. do: Woldenbergu, Gross-Born i Murnau. Ogółem ze stolicy do niewoli dostało się ponad 15 tysięcy żołnierzy Powstania Warszawskiego, z których 11668 przeszło przez obóz w Ożarowie, około 3000 przez obóz w Skierniewicach i 2700 przez Pruszków. Obóz w Ożarowie działał krótko: od 4 do 15 października 1944 r.

Warunki bytowania były tu bardzo ciężkie. Teren był pilnie strzeżony przez Niemców, mimo to mieszkańcy Ożarowa pospieszili z pomocą. Akcją pomocy koordynował Zarząd Gminy wraz z Radą Główną Opiekuńczą i Polskim Czerwonym Krzyżem, w których to organizacjach pracowali referenci służb AK: kwatermistrzostwa, Kadry Obywatelskiej i służby sanitarnej z dr. Antonim Orsikiem „Bończą”. Dla wielu powstańców były to ostatnie dni pobytu na polskiej ziemi. Wielu z nich zmarło w obozach. Byli również i tacy, którzy do kraju nigdy nie wrócili, pozostając na stałe na obczyźnie.





Krzyż i tablica Strażaków w Ożarowie Mazowieckim

Jesienią 1939 roku na terenie Ożarowa zaczyna się organizować ruch oporu, dzięki działaniu oficerów rezerwy powstaje – podobnie jak w Błoniu – Związek Odbudowy Rzeczypospolitej. W późniejszym okresie przekształcił się on w Związek Walki Zbrojnej, Polski Związek Powstańczy i na koniec w Armię Krajową. Aktywnie działała również Narodowa Organizacja Wojskowa. Rejon VII AK w Ożarowie przyjął miano „Jaworzyn”, znalazł się w VII Obwodzie AK „Obroża”.

Już po kilku miesiącach wojny rozpoczęto działania konspiracyjne w ożarowskiej Straży Pożarnej. Na przełomie roku 1939/40 starszy instruktor powiatowy dh Teodor Ozdobiński utworzył z zaufanych strażaków komórkę ZWZ, która następnie weszła w skład AK Batalionu Ożarowskiego pod nazwą „Folwark Ryńniewo”. Kilku członków straży objęło funkcje w sztabie batalionu. Strażacy brali udział w wielu akcjach: przerzutach broni, leków i kolportażu prasy podziemnej.



W remizie gromadzono sprzęt wojskowy i sanitarny. W maju 1943 roku hitlerowski wywiad rozpracował AK-owską komórkę straży. Nastąpiły aresztowania. Rozstrzelani zostali wiceprezes straży dh Kazimierz Reicher, strażacy druhowie: Edmund Łazowski, Wałęczak, Stanisław Pawelec, Stefan Wołków. Ich pamięć uczczono po wojnie tablicą pamiątkową u zbiegu ulic Poznańskiej i Strażackiej.



Dworek w Ożarowie Mazowieckim



Pod koniec wojny ważnym wydarzeniem historycznym w Ożarowie było podpisanie 2 października 1944 roku układu o zaprzestaniu działań wojennych w Warszawie, kończącego Powstanie Warszawskie. Układ podpisano w XIX-wiecznym dworcu należącym wówczas do Reicherów, przy ul. Poniatowskiego.

Sygnatariuszami dokumentu byli: ze strony niemieckiej gen. Erich von dem Bach-Zelewski, ze strony polskiej – przedstawiciele Komendy Głównej AK upoważnieni przez gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego: płk dypl. Kazimierz Iranek Osmecki „Jarecki” i ppłk dypl. Zygmunt Dobrowolski „Zyndram”. Wydarzenie to upamiętnia tablica ustawiona przy ulicy Poniatowskiego,

którą postawiono z inicjatywy ożarowskiego środowiska AK 2 października 2004 r.

Właściciel dworku Kazimierz Reicher ps. „Gryf”, „Pomian” – należał do AK. Podczas okupacji przechowywał broń i radiostację. W 1942 roku został ostrzeżony, że grozi mu aresztowanie. Ukrywał się w okolicach, a później w Kazimierzu nad Wisłą. Przypadkowo został tam rozpoznany przez agenta gestapo, który pracował kiedyś w Ołtarzewie, i zamordowany w lipcu 1944 r.

Tablica powstała z inicjatywy członków ożarowskiego Koła Armii Krajowej.

Pomnik i tablica pamięci Janusza Kusocińskiego

Najbardziej znanym mieszkańcem Ołtarzewa w okresie międzywojennym był Janusz Kusociński, złoty medalista z Los Angeles (1932 r.) w biegu na 10 km. Widywano go, gdy biegał w Parku Ołtarzewskim. Mówiono, że gdy chce jechać pociągiem do Warszawy, wychodzi z domu, kiedy usłyszy, że pociąg rusza. Wówczas dogania go i wsiada w bieżący...

Kusociński był rekordzistą świata, Wicemistrzem Europy i wielokrotnym Mistrzem Polski. Po wybuchu wojny, w stopniu kaprala bronił Warszawy. Później działał w konspiracji. Został aresztowany przez gestapo. Przeszedł więzienia na Mokotowie i Pawiaku. Został rozstrzelany 21 czerwca 1940 roku w Palmirach. Na jego cześć postawiono pomnik przed pływalnią w Ożarowie Mazowieckim i w Ołtarzewie, przy ul. T. Kościuszki, gdzie kiedyś mieszkał.





Tablica pamięci Księży Pallotynów



W czasie okupacji wielu księży pallotynów zaangażowało się w pracę konspiracyjną, byli katechetami na tajnych kompletach szkolnych, brali udział jako kapelani w Powstaniu Warszawskim. W obrębie klasztoru ukryty był jeden z ośmiu magazynów broni Rejonu „Jaworzyn”. Za działalność konspiracyjną i czynny udział w walce z okupantem byli represjonowani i rozstrzelani. W przedsionku kościoła seminaryjnego w Olsztynie znajduje się tablica upamiętniająca 28 pallotynów (księży, kleryków, braci) poległych i zamordowanych za działalność patriotyczną w latach 1939-1945.

W kościele seminaryjnym upamiętniono także ofiary Golgoty Wschodu.



Kamień i Krzyż Pamięci por. Artura Radziwiłła w Ołtarzewie



W miejscu, gdzie od ulicy Nizinej odchodzi polna droga, wykopano po Bitwie Ołtarzewskiej płytki grób i złożono ciała kilkunastu poległych tam żołnierzy Wojska Polskiego, w tym por. Artura Radziwiłła. Wiosną 1940 roku ciała ekshumowano na cmentarz w Ołtarzewie. Artur Radziwiłł został pochowany w rodzinnym grobie w dawnym majątku rodziny – Rytwiany, w okolicach Staszowa. Za wykazane męstwo i wybitne zdolności dowódcze pośmiertnie odznaczono go Krzyżem Virtuti Militari V klasy.



Krzyż i kamień upamiętniają tamte wydarzenia. W pobliżu Starostwa w Ożarowie Mazowieckim ulicy nadano imię Artura i Franciszka Radziwiłł, co ilustruje pamiątkowa tablica.



Cmentarz Wojenny w Ołtarzewie



Wiosną 1940 r. ciała żołnierzy zostały ekshumowane z terenów Bitwy Ołtarzewskiej na cmentarz. Spoczywa tam 996 poległych żołnierzy i oficerów. Jest to największy (powierzchniowo) Cmentarz Wojenny w powiecie warszawskim zachodnim. Jego projektantem był prof. Zygmunt Hellwig.



Napis wyryty w granicie mówi: „Na tym cmentarzu spoczywa 996 polskich żołnierzy z 2. Dywizji Legionów, 2., 3. i 4. Pułku Piechoty i 2. Pułku Artylerii Polowej. Polegli w obronie Ojczyzny w walkach stoczonych z najeźdźcą hitlerowskim w dniach 10, 11, 12, 13 września 1939 roku w rejonie Ołtarzewa, Domaniewa i Umiastowa. Przechodniu, powiedz Polsce: tu leżym, jej syny, prawom jej do ostatniej posłuszni godziny”.



Pomnik Pamięci Żołnierzy Armii Krajowej w Ołtarzewie



Z inicjatywy Koła nr 7 „Jaworzyn” Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Ożarowie Mazowieckim 18 maja 1977 roku stanął pomnik na Cmentarzu Wojennym w Ołtarzewie. Jego ideą jest oddanie hołdu wszystkim poległym żołnierzom AK – od pierwszego, który został zamęczony w 1940 r. w Oświęcimiu, aż do ostatniego, który zginął w łagrze sowieckim, już po zakończeniu II Wojny Światowej. Część z poległych żołnierzy nie ma swoich grobów. Pochowani zostali w mogiłach zbiorowych lub w miejscach nieznanach. Pomnik w Ołtarzewie jest ich jedynym symbolicznym grobem.

Kamień Pamięci w Umiastowie

13 września 1939 r. w Umiastowie i Topolinie Niemcy rozstrzelali ponad 20 mężczyzn i jedną kobietę – niewinne osoby cywilne mieszkające w tych dwóch wsiach. Razem z nimi zgładzono grupę nieznaną osób, uciekinierów z Ołtarzewa objętego bitwą. Początkowo hitlerowcy planowali rozstrzelać całe rodziny wypędzone z domów, ale w pewnej chwili niemiecki oficer, który nadjechał na koniu, oddzielił od grupy kobiety i dzieci. Do dziś ta zbrodnia nie została wyjaśniona. Ofiary początkowo pochowano na rozstaju dróg, a po miesiącu przeniesiono ciała na Cmentarz Parafialny w Borzęcinie Dużym.



Cmentarz Wojenny w Pilaszkowie



Na cmentarzu w Pilaszkowie spoczywa 240 żołnierzy Wojska Polskiego z 3. i 4. Pułku Piechoty 2. Dywizji Legionów, którzy polegli w dniach 12 i 13 września 1939 r. w walkach stoczonych z najeźdźcą hitlerowskim w rejonie: Świącice-Pilaszków-Witki.



Początkowo ciała żołnierzy polskich pochowano we wspólnym grobie przy bramie wjazdowej do parku w Pilaszkanie. Na prośbę ostatniego dziedzica Pilaszkania Antoniego Marszewskiego Rada Główna Opiekuńcza w tajemnicy przed Niemcami przeprowadziła ekshumację. Dzięki temu zidentyfikowano 40 żołnierzy. Szczątki ponownie pochowano na terenie udostępnionym przez dziedzica. Jeszcze przed swoim wygnaniem Antoni Marszewski zdążył ogrodzić cmentarz i postawić bramę, nad którą widniał napis: „Przechodniu, powiedz Ojczyźnie, że wierni jej prawom tu spoczywamy”. Powojenne władze napis zlikwidowały.





Pamiętka bitwy pod Broniszami

Podczas Powstania Listopadowego w okolicach Bronisz 17 sierpnia 1831 roku doszło do ciężkich walk. Oddziały polskie wpadły w zasadzkę zastawioną przez przeważające siły rosyjskie gen. kaw. Iwana de Witta. Polski oddział rozpoznawczy dowodzony przez płk. Le Galois, złożony z dwóch batalionów 2. Pułku Piechoty i z 2. Pułku Jazdy Kaliskiej, wsparty dwiema armatami, został zniszczony. Wojska rosyjskie były wielokrotnie silniejsze i liczyły: 18 szwadronów regularnej jazdy, dwa pułki kozackie i cztery działa. Pamiętkowa tablica na kamieniu i krzyż zlokalizowane są w parku na tyłach Centrum Ogrodniczego Bronisze.





Szpital Powstańczy w Ożarowie Mazowieckim przy ul. Poznańskiej 167A



W połowie sierpnia 1944 roku na teren Ożarowa Mazowieckiego i jego okolic zaczęli napływać uciekinierzy z Warszawy. Było wśród nich wiele osób rannych i chorych, skrajnie wyczerpanych. Przybywali również ranni powstańcy. Wszyscy potrzebowali pomocy lekarskiej, a nawet leczenia szpitalnego. W tej sytuacji oddział ożarowski Rady Głównej Opiekuńczej, którego pracownicy byli członkami organizacji niepodległościowych (głównie Armii Krajowej i Narodowej Organizacji Wojskowej), postanowił podjąć działanie.

Na terenie domów pracowniczych Huty Szkła w Ożarowie zorganizowano szpital powstańczy. Mieścił się na parterze i nie posiadał urządzeń sanitarnych, jedynie kran z zimną wodą i zlewem. Przeprowadzone wysiłkiem społecznym prace pozwoliły na przyjęcie pierwszych pacjentów pod koniec sierpnia 1944 r. Ordynatorem szpitala został dr Antoni Orsik „Bończa”, szef służby sanitarnej VII Rejonu AK „Jaworzyn”. Personel medyczny i pomocniczy składał się z 30 osób. Sanitariuszki były przeszkolone na kursach pierwszej pomocy organizowanych przez członków AK. Szpital działał w trudnych warunkach przy braku leków i potrzebnych urządzeń. Zakończył działalność w styczniu 1945 r.



Szarża w Łomiankach

Nie tylko pomniki i tablice

W ostatnich latach rośnie zainteresowanie historią Polski, a zwłaszcza historią bitew, broni i barwy. Dzieje się to w dużej mierze za sprawą różnych grup rekonstrukcji historycznych, które odtwarzają epizody wojenne, starając się przybliżyć widzom realia dawnych czasów. Jedną z takich grup jest np. Stowarzyszenie Historyczne „Cytadela”. Widzowie oglądają bitwy i potyczki, a po ich zakończeniu mogą dotknąć sprzętu bojowego i poczuć się trochę tak, jak żołnierze lub partyzanci sprzed ponad 70 lat. Rekonstrukcje rozpoczynają się oddaniem hołdu na cmentarzach żołnierskich i innych Miejscach Pamięci Narodowej. Podczas pokazów przekazuje się wiedzę historyczną w atrakcyjnych plenerowych realiach.

Rekonstrukcje bitew organizowane są również w powiecie warszawskim zachodnim. Od kilku lat regularnie odbywają się w Ołtarzewie, Łomiankach, Lipkowie i okazjonalnie w innych miejscach powiatu.

Od wielu lat w gminach Ożarów Mazowiecki i Stare Babice odbywają się także rajdy „Szlakiem Naszej Historii”. Ich organizatorami są członkowie Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej – Koło nr 7 „Jaworzyn” Ożarów Mazowiecki wraz z prezesem Januszem Orsikiem i Związek Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej – Koło w Starych Babicach z prezesem Marcinem Ładą. Współpracują z nimi nauczyciele, radni, harcerze i osoby dobrej woli. W ten sposób wspólnie organizuje się wielką lekcję historii dla młodzieży, która jest jednocześnie lekcją patriotyzmu i dziejów ojczystych. Zachęcamy innych do naśladowania. Może w przyszłości obejmiemy rajdem historycznym wszystkie gminy naszego powiatu?



Bitwa w Ołtarzewie